

Aleg. 553

## Sprawozdanie

Komisji przemysłowej w sprawie petycji stowarzyszenia rękodzielników i przemysłowców w Skawinie o konkurencji wytwarzanej przez domy karne.

### Wysoki Sejmie!

Stowarzyszenie rękodzielników i przemysłowców w Skawinie wniosło na ręce posła Skołyszewskiego uzalenie na konkurencję, którą im czyni praca więźniów, prosząc o zapobieżenie jej.

Sprawa tu poruszona już od wielu lat umysły zajmuje, niejednokrotnie była powodem bardzo gwałtownych ruchów agitacyjnych, a bywała przedmiotem obrad wszystkich niemal ciał ustawodawczych; należy do tych, których całkowite rozwiązanie ku zupełnemu zadowoleniu interesowanych producentów z jednej a przy należytem uwzględnieniu ważnych i doniosłych zadań społeczeństwa z drugiej strony jest niemożliwe.

Podług naszych wyobrażeń etycznych prawu karania odpowiada obowiązek poprawiania, jedno z drugim nierozdzielnie złączone; władza karząca zbrodniarza ma również obowiązek wpływać na jego umoralnienie, a więc przedewszystkiem kształcić w nim zamiłowanie i zdolność do pracy. Takiemu pojęciu zupełnie nie sprzeciwia się fakt, iż ustawy karne prawie wszystkich państw przymus do pracy uważają jako część kary i każda praca choćby dobrowolna sprawia nam pewną przykrość (zwykle chwilową) wymaga przewyciężenia lenistwa każdemu mniej lub więcej wrodzonego, a tu tę przykrość powiększa przymus i usposobienie zbrodniarza często odwykłego od systematycznej pracy.

§. 18. ustawy karnej austriackiej mówi: z karą więzienia jest zawsze przymus do roboty połączony.

Robota, jeżeli ma uszlachetniać, musi być celową, musi być pracą, robota bezcelowa wywiera najgorszy wpływ moralny i umysłowy, a nawet utrudnia utrzymanie porządku po domach kary, przekonano się o tem w Anglii, to też zniesiono dawniej tam stosowany system, podług którego więźniowie nosili zupełnie bezcelowo ciężary i poruszali tak zwane deptaki, które nie stały w połączeniu z żadną machiną; dziś w Anglii podobnie jak na kontynencie europejskim bywają więźniowie pracą przemysłową zajęci.

Wielu złoczyńcom niemożliwym jest powrót do dawnego zawodu, a wielu z nich wogóle żadnego nie miało, jest więc rzeczą konieczną nauczyć ich jakiejś pracy, którą mogliby wyszedłszy z domu kary na życie uczciwie zarobić.

Dalej jest rzeczą konieczną dać im sposobność podczas odsiadywania kary do złożenia fundusiku, któryby ułatwił utrzymanie bezpośrednio po wyjściu z więzienia, zanim zatrudnienie znajdzie się, ewentualnie umożliwił nabycie potrzebnych narzędzi.

Wreszcie skarb państwa domaga się, aby przynajmniej część kosztów utrzymania więźnia pokrytą była ich własną pracą. Przyznać należy, iż ten ostatni wzgląd nie grał w Austrii zbyt przesadnej roli, podług cyfr podanych w książce Falknera „Die Arbeit in den Gefängnissen“.

W Austrii	robota więźniów pokrywała	33%	ich utrzymania
We Włoszech	" " "	33	" " "
W Prusiech	" " "	40	" " "
W Anglii	" " "	40	" " "
We Francyi	" " "	45	" " "
W Stanach Zjednoczonych	" " "	49	" " "

Część zarobku przypadająca na więźnia wynosić ma w Austrii w pierwszej klasie dyscyplinarnej 20% czystego zarobku, w drugiej 30%, a w trzeciej 40%, każdy w miarę odsiadywania kary i poprawnego zachowywania się przechodzi do wyższej klasy.

W lwowskim domu karnym udział na więźniów przypadający wynosi przeciętnie:

w I. klasie dyscyplinarnej	dziennie	6	halerzy
" II.	" " "	9	" "
" III.	" " "	12	" "

Podobnie ma się rzecz i w innych zakładach karnych; już z tego widzimy jak małą jest siła wytwórcza więźniów; trudno dobrego wyniku spodziewać się, uwzględniwszy ich smutny stan moralny a często i fizyczny.

W Stanach Zjednoczonych, gdzie cały system więzienny skierowany jest do pokrycia jak największej części kosztów, zdolność produkcyjną więźnia cenią przeciętnie na 75% zdolności produkcyjnej wolnego robotnika, w Europie na 65%, a przecież mimo to przeciętny zarobek więźnia w Prusiech i w Austrii wynosi mniej więcej jedną trzecią zarobku wolnego robotnika. Gdzie państwo produkuje na własny rachunek, w kosztach produkcji praca więźnia bywa zbyt tanio oceniana, gdzie odstępuje się ją przedsiębiorcy, policza się za tanio. To nam ułatwi zrozumienie tak ostrej agitacji przeciw konkurencji produkcji więziennej.

Rzemieślnika oburza, iż przez państwo zorganizowana praca przestępców robi mu konkurencyę, uważa to za największą niesprawiedliwość, iż ta lepsza część społeczeństwa, której występne jednostki przeszkadzają w spokojnej produkcyjnej pracy, bywa przez nich na szkodę narażaną nawet i podczas stosowania kary, wytwarzając im konkurencyę. Nawet i dla wielkiego przemysłowca ta konkurencya jest bolesną, jeżeli oferuje po cenach zupełnie nieuwzględniających normalnych kosztów produkcji, lub też gdy rząd oddaje do dyspozycji pracę więźniów znacznie poniżej jej wytwórczej wartości, gdy różnica między płacą za robotę więźnia, a wolnego robotnika jest znacznie większą niż różnica produktywności.

Austryacka rada państwa chcąc zapobiedz skargom przemysłowców, podczas dyskusyi budżetowej w r. 1886 zażądała, aby towarów wyrobionych w więzieniach nie sprzedawano prywatnym, ale raczej, aby urzęda państwowe w warsztatach więziennych zaopatrywały się w przedmioty im potrzebne. Ministerstwo sprawiedliwości w tym samym roku dotyczące rozporządzenie wydało, zniesiono więc produkcję towarów dla zapotrzebowania prywatnego; w następnych latach ograniczono wynajmywanie sił roboczych prywatnym; w r. 1899 zakazano posyłania więźniów do rębania drzewa. O ile siły robocze więźniów trudno zająć wyrobem towarów potrzebnych organom państwowym, wolno je wynająć prywatnemu przedsiębiorcy za specjalnem zezwoleniem ministerstwa. Jeszcze do r. 1904 w Stanisławowie 100 więźniów wyrabiało meble gięte w tamtejszym domu karnym na rachunek przedsiębiorcy prywatnego. On dostarczał materiał surowy, narzędzia, a nawet sale warsztatowe swoim kosztem opalał i oświetlał. Dziś w Galicyi podobnego wypadku nie ma, a powtórzenie się go byłoby zupełnie niepożądanem.

Dziś domy karne mają produkować wyłącznie dla pokrycia potrzeb państwa, w pierwszym rzędzie ich samych, t. j. o ile możności wszystko, co domy karne same potrzebują, potem dla sądów i więzień przy sądach obwodowych i powiatowych, a następnie dla innych urzędów. Tak n. p. Dom karny lwowski wyrabia koce i haliny, czyli materye na ubrania aresztanckie dla własnego użytku i dla niektórych czeskich więzień, dla innych produkuje dom karny w Stanisławowie, dalej wyrabia koce i chodniki dla niektórych urzędów państwowych i auto-nomicznych. Płótna produkuje dla siebie i innych aresztów i więzień lwowskiego okręgu apelacyjnego.

Obuwie robi dla siebie, dla aresztantów po sądach obwodowych i wykonykuje niektóre reperacye dla wojska, jak n. p. naprawę tornistrów, a dla podoficerów dłużej służących obuwie na miarę.

Ubrania szyje dla aresztantów tutejszych i sądów obwodowych, dla dozorców więziennych całego okręgu apelacyjnego lwowskiego, prócz tego część mundurów potrzebnych Dyrekcji skarbowej i Dyrekcji poczt i mundury robione na miarę dla dłużej służących podoficerów.

Mebłe dla własnego zapotrzebowania, a częściowo i dla sądów.

Szczotki dla siebie i armii.

Rogózki z odpadków trzciny dla siebie, kolei, poczty, armii i szkół.

Prócz tego 140 więźniów zajętych jest przy robotach ziemnych dla budowy nowego domu karnego w Drohobyczu, który ze Lwowa ma być tam przeniesiony.

Razem wszystkich więźniów ma dom karny we Lwowie 630, w Stanisławowie 800, w Wiśniczu 350. W petycji rzemieślników skawińskich chodzi oczywiście o dom karny w Wiśniczu. We wszystkich tych zakładach rzecz wygląda zupełnie podobnie jak we Lwowie.

Wspomniane rozporządzenie galezi produkcji Stanisławów zajmuje się wyrobem rękawiczek dla wojska, a specjalnością Wiśnicza wyrób płótna dla fabryk tytoniu i wyrób koszyków, które produkuje się i dla handlarzy, co stanowczo nie powinno mieć miejsca.

Wspomniane rozporządzenie ministeryalne zakazuje tylko detailicznej sprzedaży prywatnym, zakaz powinien być rozszerzonym na sprzedaż prywatnym wogóle.

Chcąc dać choćby przybliżony obraz rozmiarów produkcji zakładów karnych i jej wartości, podajemy dotyczące cyfry dla domu karnego we Lwowie.

Nazwa rzemiosła	Wartość rocznej produkcji	Cena kupna materiału surowego, którą potrącić należy
	K	K
Krawiectwo . . . . .	39.000	31.150
Szewstwo . . . . .	11.350	8.650
Stolarstwo . . . . .	8.700	10.600*)
Ślusarstwo i kowalstwo . . . . .	9.200	4.400
Sukiennictwo . . . . .	48.000	11.900
Płóciennictwo . . . . .	14.750	5.100
Introligatorstwo . . . . .	700	450
Szczotkarstwo . . . . .	1.400	1.700*)
Wyrób mat i rogożek . . . . .	4.500	1.800

Co do przychodu pieniężnego w gotówce, pomijając dostawy dla sądów i więźniów, uzyskał dom karny w roku 1904 okrągło w cyfrach:

od urzędów autonomicznych . . . . .	600 K
„ dyrekcji poczt . . . . .	2.550 „
„ „ skarbowej . . . . .	5.000 „
„ armii . . . . .	8 400 „

Sądy, domy karne i areszta zostają pod tym samym zarządem t. j. Ministerstwa sprawiedliwości, wydawałoby się więc rzeczą zupełnie słuszną i naturalną, aby pokrywały zapotrzebowania swoje robotą więźniów, a jednak system, zapomocą którego dostawy te bywają rozdawane, powoduje, że i te roboty są z krzywdą przemysłowców połączone.

Na dostawę potrzebnych przedmiotów bywa rozpisywany konkurs raczej licytacyja, zgłaszają się tak prywatni producenci jak i domy karne, wobec zakazu wytwarzania dla prywatnych odbiorców, daje się im odczuwać brak zatrudnienia, zależy więc im bardzo na uzyskaniu dostawy, oferują tanio, po cenie, która kosztów produkcji prywatnego warsztatu nie pokrywa. Dostarczając tylko część potrzebnych przedmiotów, obniżają cenę wszystkich.

O zniesieniu pracy wytwórczej po więzieniach mowy być nie może, najdonioślejsze zadania społeczeństwa cierpiałaby na tem, musi być jednak praca tak zorganizowaną, aby nie obniżała cen dotyczących towarów.

\*) Zakupiono znacznie większą ilość materiałów na zapas.

Komisya przemysłowa wnosi:

**Wysoki Sejm raczy uchwalić:**

Wzywa się c. k. Rząd, aby ściśle przestrzegano zasady, iż praca przemysłowa po więzieniach i domach karnych ma służyć wyłącznie potrzebom własnym i urzędów państwowych, aby dostaw tych nie przydzielano im zapomocą konkursów i licytacji; zgłoszenia zarządów więzień i domów karnych nie mają żadnych cen zawierać, będą im wypłacane ceny przyznane oferentom prywatnym. Towary wyrobione w więzieniach i domach karnych pod żadnym warunkiem nie śmia być przedmiotem handlu.

Przewodniczący :

***A. Lubomirski.***

Sprawozdawca :

***Paygert.***